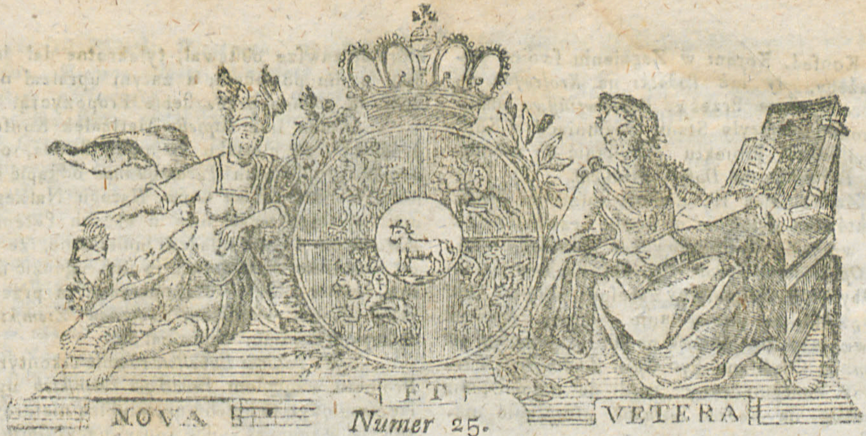


Numer 25.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 28. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXXI.

Dnia 24. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, J. P. Marſzałek Konfed: Kor: w Zagaieniu ſwoim wyraziwſzy ſtratę próżną czaſu na ſamych ſporach zeſzłą w dniu wczorayſzym, upraſzał, aby dzień dziſieyſzy był ſzczęśliwſzym w decydowaniu Proiektu względem Summ y Dobr z Konwencyi *Wiedeńſkiey* po *Duchownych* w Kordon *Auſtryacki* odpadłych, w Kraiu naſzym znayduiących-ſię; y do takowego czytania Proiektu wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Po przeczytaniu wſpomnionego Proiektu, JP. *Suchodolſki Smoleńſki*, w Głoſie ſwoim obſzernie mianym dowodził, iż Dobra y Summy, które po *Duchownych* w Kraiu naſzym znayduią ſię, nie na co innego, iak tylko na potrzeby *Duchowieńſtwa* obrócone być maią, ażeby zadoſyć myśli Fundatorow ſtać ſię mogło.

JP. Rożnowſki Gnieźnieńſki, o Dodatek w czytanym Proiekcie, względem Proboſtw, Altaryi y Prebend, dopraſzał ſię; ażeby tych Fundacye, naruſzonemi niebyły.

Znowu z wielorakich żądanych odmian y dodatków w czytanym Proiekcie, liczne y długie między JJ. PP. Seymuiącemi powſtały ſpory; iedni żądali, ażeby żadne Dodatki mieſzczone nie były; drudzy, ażeby rozrządzenia przez Xiążęcia Imci *Prymaſa* względem Summy Czterech Kroć Sto Tyſięcy, y nadania z Wſiów dochodu Szpitalowi *S. Łazarza*, przy tymże Proiekcie aprobowane były, dopraſzali ſię; inni nakoniec wnoſili, ażeby Approbata takowych rozrządzeń, do dalſzego czaſu odłożoną zoſtała.

Nakoniec, po kilko-godzinnym ſporze, Proiekt względem Summ y Dobr po *Duchownych*, aby te na potrzeby Woyſka obrócone były, z niektóremi odmianami y warunkami (ſzczególniey zaś zawieſzaiąc do dalſzego czaſu Approbatę rozrządzeń uczynionych na mocy Prawa 1786. R. przez Xiążęcia Imci *Prymaſa*) w części ſwoiey przyięty zoſtał.

Seſſyą Seymową ſolwowano na Czwartek na godzinę 10. to ieſt na dzień 26. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXXII.

Dnia 26. Marca.

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, IP. Mar-

fzałek Konfed. Koron: w Zagaieniu fwoim wyraził, ażeby, gdy iuż *Podatki* na *Krolewfzczyzn* Poffefforów y na Prześw: *Duchowieńftwo* nałożone zoftały, raczyły Stany Seymuiące w Kontynuacyi tegoż Proiektu przyftąpić do uftanowienia *Podatkow* na *Dobra Ziemfkie*.

Zabrał Głos JP. *Zelińfki* Kafztelan *Biedzki*, w którym obfzernie mianym, przekładał potrzebę wprzody Kontynuowania *Kommifsyi Woyfkowey Opifu* co do *Sądow Cywilno-Woyfkowych*, ażeby Obywatel był pierwey zabefpieczony od Zołnierza, nim na utrzymanie onego *Podatek* uftanowi; y w tey mierze podał Propozycyą *ad Turnum*: ,, Czyli ma być *Opis Kommifsyi Woy-* ,, *fkowey* kontynuowany; czyli do uftanowienia ,, *Podatkow* na *Dobra Ziemfkie* przyftąpić ma- ,, my? ,,

Natychmiaft cały *Izba* powfzechny dalfię ftyfzeć odgłos, ażeby Proiekt *Podatkowania*, bez przerwy był kontynuowany.

Zabrał potym Głos *JP. Zalefki* Poseł *Kiiowfki*, w którym przełożył, iż Obywatele Woiewodztwa *Kiiowfkiego* w pifanym fwym Liście do Prześwietnych Stanów, czynią donieśienie o wielkich niebefpieczeńftwach z okoliczności burzącego śię Chłopftwa *Ukrainfkiego*; uprafzał przeto, ażeby Stany Seymuiące, temu iak nayrychley zaradzić chciały.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Lift od Obywatelów Woiewodztwa *Kiiowfkiego* pifany, po którego przeczytaniu, JP. Marfzałek Konfed: Koron: oświadczył, iż dla befpieczeńftwa Obywatelów Woiewodztw *Ukraińfkich*, iuż *Kommifsya Woyfkowa* wydała Ordynanfe do Pułków dwoch *Litewfkich*, y iednego Koronnego, ażeby w tamte ftrony ściągnęły, które iuż prawie w marfzu zoftaią. Uprafzał przytym, ażeby Proiekt *Podatkow Ziemfkich* mogł być decydowanym.

JP. Byftrzanowfki Kafzte: *Małogofki* uprafzał, ażeby wprzody względem *Kawalerow Maltańfkich* decydowano było, nim do *Podatkow Ziemfkich* przyidzie.

JP. Małachowfki Staro: *Opoczyńfki* Poseł *Sandomirfki*, w Głośie fwoim domawiał śię, ażeby Proiekt przez niego podany względem uftanowienia *Podatkow Wieczyftych*, był nieprzerwanie kontynuowany, a to na mocy Prawa R. 1768. o *Porządku Seymowania* przepifuiącego; o co natychmiaft y cała *Izba* doprafzała śię.

JP. Zelińfki Kafztelan *Biedzki* oświadczył, iż fpodziewa śię, że nietylko w Stanach Seymuiących, ale w całey powfzechności, za fwoie obftawanie przy *Opifie Kommifsyi Woyfkowey*, winy nie znaydzie, gdy do tego, nie interes Prywatny, ale dobro y befpieczeńftwo Publiczne (co które że zawfze obftawał, tylekrotne dał dowody) fą mu powodem; a zatym uprafzał o *Turnum* na podaną przez śiebie Propozycyą.

Xiąże Jmć *Sapieha* Marfzałek Konfe: *Lit:* przełożył, że nietylko na mocy Prawa, od rozpoczętego Proiektu *Podatkowania* odftąpić nienależy, ale też Sława fama Narodu Nafzego po nas wyciąga, ażebyśmy u obcych Potencyi w *Europie* to o nas zgładzili mniemanie, że *Polak*, na wfzyftko w obradach fwoich zgodzić śię gotów, prócz iednego *Podatkowania*; a przeto, ażeby Proiekt względem *Podatkow Ziemfkich* był kontynuowanym, doprafzał śię.

JP. Potocki Lubelfki, równie o kontynuacyą Proiektu względem *Podatkow Ziemfkich* uprafzaiąc, przełożył, iż byłoby naywiękfzą niefprawiedliwością, w tenczas żądać kontynuacyi *Opifu Kommifsyi Woyfkowey*, kiedy przychodzi do uftanowienia *Podatkow Ziemfkich*. Należało albowiem z tym ftawać w tenczas, kiedy ani na *Staroftow*, ani na *Duchownych* ieszcze *Podatek* uftanowiony niebył; teraz zaś tego żądać, ieft toż famo, co chcieć, aby na cudze nałożywfzy Dochody, nic z własnych potrzebom Oyczyzny nieudzielić.

JP. Marfzałek Konfed: Kor: zaniofł prośbę do JP. Kafztelana *Biedzkiego*, ażeby od fwoiego żądania chciał odftąpić; zapewniaiąc, iż po uftanowieniu *Podatku Ziemfkiego*, natychmiaft do *Opifu Kommifsyi Woyfkowey* zwrot uczyniony będzie.

O toż famo uprafzali JJ. PP. *Mnifzech* Marfzałek Wielki Koronny, *Stroynowfki Wołyńfki*, *Krafińfki Podolfki*, *Suchorzewfki Kalifki*, *Potocki Podlafki*, *Mierzeiewfki Podolfki* Posłowie; a z temi y cała *Izba* powfzechnym odgłosem doprafzała śię.

Król Imć, przychilaiąc śię do powfzechnego żądania, za wezwaniem do śiebie JP. Kafztelana *Biedzkiego*, uczynił fwoie temuż przełożenie, ażeby chciał odftąpiwfzy fwoiego Wniosku, na udecydowanie Proiektu względem *Podatku Ziemfkiego* zezwolić.

JP. Kafztelan *Biedzki* oświadczył, że to żądanie, które uczynił, nie z innego, iak tylko z Dobra Publicznego powodu pochodzi. Z tym wfzyftkim, gdy wolą ieft powfzechności, aby *Podatek Ziemfki* wprzódy był decydowany, chętnie od swoiego Wniosku odftępuie.

Czytał zatym J. P. Sekretarz Seymowy Proiekt względem *Podatku Ziemfkiego*; po którego przeczytaniu, *JP. Matufewicz Brzefki Litt:* zabrawfzy Głos przełożył, że chętnie na ten Proiekt zezwala; żąda tylko tego, ażeby w tym Proiekcie naftąpiła odmiana co do słow, to ieft

żeby zamiast *Podatku Wiecznego*, położono *Dobrowolną Wieczną Ofiarę, z własney chęci Obywatelskiey pochodzącą*, y w tey mierze poprawy przez siebie podał Proiekt do Laski.

Czytał powtornie JP. Sekretarz Seymo: tak poprawny Proiekt, ażeby z *Dobr Ziemskich* Dziesiąty Procent od czystey y stałey Intraty był opłacany. Po ktorego przeczytaniu, za Przymówieniem się ieszcze niektórych JJ. PP. Posłów, iednomyślna z radością u odgłosem wszystkich nastąpiła *Zgoda*.

JP. Marszałek Konfede: Kor: zabrawszy Głos w takich (co do treści) mówił wyrazach: Pozwol Nayiaśnieyszy Panie, nim ściągnę rękę do podpisu ustanowionego Prawa, abym Powinszował y Waszey Krolewskiey Mości, że pod iego Panowaniem, y Wam Prześwietne Stany, iż pod Waszym Prawodawstwem, Narod Nasz tey doległ Chwały, do ktorey Przodkowie nasi, lubo w pomyślnieyszych czasach, przez tyle lat przyiść niemogli. Późna Potomność, będzie z wdzięcznością wspominać, Twoie Królu Panowanie: a Potomki Nasze, winny Hołd oddawać nigdy nieprzestanną gorliwości dzisiay Seymuiących Stanów. Dla uwiecznienia zaś dnia tak pomyślnego, uprasza także JP. Marszałek Krola Jmci o pozwolenie ucałowania Ręki Pańskiey.

Po ucałowaniu Ręki Nayia: Pana przez JP. Marszałka Seymowego y JJ. PP. *Senatorow* y Ministrów, Król Jmć wezwawszy Ministerium do siebie, z czułym rozrzewnieniem, y do podobnegoż przytomnych uczucia pobudzaiącym, mówił w podobnych wyrazach: ieżeli z rozrzewnieniem słowa moie były wtedy, gdym winszował y dziękował Narodowi, kiedy iednostaynie Woyska liczbę stanowił; coż dziś mam mówić do Was Przezacne Stany, kiedyście ufundowali y ustanowili taką zgodą y iednomyślnością to, z czego y Woysko utrzymane, y dla Nas, y dla Potomności Sława y Bespieczeństwo trwałe być może. Co za zaszczyt Panować takiemu Narodowi, ktory y umie, y chce dla Sławy swoiey tak dzielnie czynić. Dziękuymu BOGU Naywyższemu, że skłonić raczył serca wszystkich do tego, a Potomność uwielbiać będzie tych, ktorzy ich szczęście y trwałośc ugruntowali. Taż potomność, poda wieczney pamięci Sławę Godnego Marszałka Konfed: Kor: który wszelkich niepospolitych swoich użył przymiotów dla zie[d]nania tak chwalebney iednomyślności, z ktorym dzielić będzie y Xiąże Marszałek Konfe: *Litt:* tę Sławę, iako równie z Prowincyą *Litt:* do tey iednomyślności przykładaiącey się. Wszyscy wszyscy sobie, a dyssidencye odrzuciwszy, spolnie do Dobra Oyczyzny przykładaymy się.

Po Mowie JKMci, Xiąże Jmć Marszałek Konf: *Lit:* w zabranym Głosie, winszował Krolowi Jmci tego doczekanego momentu, w ktorym pomyślnieysza postać okaże się Oyczyzny, a pełna cierni Korona, świetnieysza wraz z Oyczyzną być zacznie, gdy Grosz Powszechny do Skarbu Publicznego wniesiony, licznego pod Bronią postawi Zolnierza.

Uprasza nakoniec JP. Marszałek Konfed: Koron: Nayiaśnieyszego Pana, ażeby dozwolił wezwać y *Stan Rycerski* do ucałowania Ręki Krolewskiey, na znak powszechney całego Narodu radości.

Po ucałowaniu zatym przez JJ. PP. *Posłów* Ręki Nayiaśn: Pana, Sessya Seymowa solwowaną została na dzień następuiący na godzinę 10.

Z Listu z Londynu d. 27. Lut: Król Jść wczora do siebie do *Kew* kazał wezwać JP. *Pitt*, Kanclerza Wielkiego, y innych Ministrów, gdzie taiemna w przytomności Monarchy odprawiła się Rada; ktorey *Rezultatum*, iest ieszcze taiemnicą. Rzecz iest pewna, że Król o tym wszystkim iuż został uwiadomiony, co względem *Regencyi* zaszło. Posłom zagranicznym y innym Osobom dystyngwowanym, które pytały się dziś po południu w *St. James* o zdrowie Króla Jmci, odpowiedziano: że Król Jmć iuż iest zdrów zupełnie, y że na wyraźny samego Monarchy rozkaz, wiadomości w tey mierze odtąd nie będą iako o chorym iuż dawane. Recz do wypowiedzenia iest trudna, iak wielka panuie radość, z okoliczności ozdrowienia Króla.

Z Berlina d. 10. Mar. Poseł Polski Xiąże Jmć *Czartoryski*, na pierwszey swoiey u naszego Króla Jmci mianey Audyencyi, oświadczył Mo-

narſze wdzięczność od Narodu *Polſkiego*, za ſzczególne dowody przyiaźni, które naſz Król Jmć, Rzplitey przy okolicznościach teraznieyſzych dawać raczył. Jnteressowania ſię naſzego Dworu, ſtaią ſię coraz barziey rozciągłemi. Mamy teraz Graſa *Guiccioli* Auditora Nuncyatury *Kolońſkiey*, iako *Chargé d' Affaires* Stolicy Rzymſkiey przy naſzym Dworze. W tym Charakterze akredytowany zoſtał on przez Liſt Kardynała *Buoncompagni* Sekretarza *Stanu Papieſkiego*.

Z Wiednia d. 4. Marca. Rzecz ieſt pewna, że na granicy teraz z obu ſtron czynią dyſpozycye ku odnowieniu kroków Nieprzyiacielſkich. Za *Berbir* iedno Korpus *Turkow* ſtoi iuż obozem, y okopuie ſię. W *Bosnii* żwawiey ieſzcze krzątaią ſię. Deputowanym z tey Prowincyi, posłanym do *W. Sultana*, na uproſzenie ſilnieyſzego wſparcia, odpowiedziano: *Jeżeli Dreſnik, Dubica, y Novi, wkrótce Niemcom znowu wydarte niebędą, tedy Głowy wſzyſtkich Tureckich Kommendantów, do Carogrodu maią być przyſtawione.* Pogłoſki o Pokoiu, iednym razem uſtały wſzyſtkie. Wiadomości z *Carogrodu* donoſzą, że *Porta* moczniey teraz, aniżeli kiedy, ieſt poſtanowioną do kontynuowania Woyny, dla odzyſkania tego, co w Kampanii przeſzłey utraciła.

Z Brandeburſkiego dnia 7. Marca. Głoſzą, że Korpus Woyſka w *Pruſach Zachodnich* ſtoiące w gotowości do Marſzu, w przeciągu mieſiąca powróci nazad do dawnieyſzego ſwoiego Stanowiſka, y rozeydzie ſię; Oſoby także umieſzczone przy Kommiſſaryacie Woiennym, Lazarecie, Piekarni Obozowey, y przy Prowiantach, w tymże przeciągu wrócić ſię maią. Rzecz ieſt przy tym niezawodna, iż zapowiedziano Liwrantom, aby Furażow więcey nie przyſtawiali; y ponieważ więcey dzieie ſię dyſpozycyi takich, po których dochodzić można rozpuſzczenia owego Korpuſu, przeto wnoſić należy, że z tey ſtrony o żadney Woynie myślić nie trzeba. Z drugiey iednak ſtrony, znowu ſłychać o ruſzeniu Armii od 30,000. ludzi. Armia ta, do ważney iakiey Expedycyi ma być przeznaczona, y iak głoſzą, wſzyſtkie potrzeby dla niey, w zupełney ſtoią gotowości. Czy ta wieść wſpiera ſię na iakim fundamecie? czas pokaże.

Z Pragi d. 1. Marca. Poiutrze wyieżdża ztąd Kommenderuiący Generał w *Czechach* Graf *de Vallis*, do *Wiednia*, dla Prezydowania tam przy *Radzie Woienney*, na mieyſcu Felt-Marſzałka Grafa *de Haddick*, wybieraiącego ſię do *Syrmii* na obięcie Kommendy nad Główną Armią; przy tuteyſzey zaś Kommendzie Generalney, będzie prezydował Generał Graf *de Wurmſer*.

Przy dziſieyſzey Gazecie rozdaie ſię Ordynans JP. Hetmana W. Kor: wraz z Kommiſsyą Woyſkową Oboyga Narodow, dla JJ. PP. Generałów Dywizyami Woyſk Oboyga Narodow Kommenderuiących, względem ogłoſzenia *Generalnego Pardonu dla Dezertorow*; zachęcaiąc do uſług Oyczyznie, w tych tak pożądanych dla teyże Oyczyzny teraźnieyſzych okolicznościach.

ORDYNANS

JJ.WW. Generałom Diwizyami Woysk Oboyga Narodów Komenderuiącym, na ogłoszenie Generalnego Pardonu dla Dezertorow.

Hetman Wielki Koronny, wraz z Kommissyą Woyskową Oboyga Narodów.

Daiemy Ordynans JJ.WW. Generałom Leuttenantom Dywizyami Woysk Oboyga Narodów Komenderuiącym, ażeby po wszystkich Dywizyi swoich Garnizonach ogłosić kazali *Generalny Pardon* dla wszystkich *Dezertorów*, ktôrzyby w przeciągu sześciu Miesięcy od Daty 20. Kwietnia 1789. Roku, do swoich Brygad Pułkow, y Regimentów powrocili. Które to ogłoszenie *Generalnego Pardonu*, ażeby do wiadomości wszystkich doszło, zlecamy JJ. WW. Generałom rekwirować Juryzdykcye Duchowne, dla publikowania onego z Ambon po Kościołach. Dan w *Warszawie* na Sessyi *Kommissyi Woyskowey Oboyga Narodów* Dnia 12. Marca 1789. Roku.

Jozef *Niesiołowski* Woiewoda *Nowogrodzki* Prezyduiący. Marcin *Grocholski* Kasztę: *Bracławski* Kommisarz. Stanisław *Bieliński* Cześnik Koronny Kom: Kazimierz *Krasinski* Obożny W. Koronny Kommissarz. Celestyn *Czaplic* bywszy Łowczy Koronny Kommissarz. Michał *Starzeński* Starosta *Brański* Kommissarz. Tadeusz *Stetkiewicz* Generał Maior Kommissarz. Tadeusz *Dębowski* Starosta *Jankowski* Kommissarz. Romuald *Walewski* Kommissarz. Jozef *Jeleński* Pułkownik WXLitt: Kommissarz. Jozef *Czapski* Kommissarz. Mikołay Xiążę *Radziwiłł* Kommissarz. Jozef *Szwykowski* Kommissarz.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1789.

Z Piotrkowa d. 19. Marca. Obchodzone tu były dziś Imieniny *I. X. Rybińskiego* Biskupa *Kuiawskiego*. W Kościele Farnym Spiewana była Wotywa przez I. X. *Grochowalskiego* Officyała *Piotrkowskiego*, Kanonika *Łuckiego*, na którey cały Trybunał z liczną Palestrą y z wielu Obywatelami znaydywał się. Po skończoney Wotywie y po Kazaniu, dawał wspaniały dla wszystkich Obiad I. X. Felix *Lewinski* Kanclerz Kapitały *Kuiawskiey* y Deputat na Trybunał; podczas ktorego, spełniane były zdrowia, przy nieustannym dawaniu Ognia przez Kilkudziesiąt Ludzi z Kommendy Assytuiącey Trybunałowi.

Z Kopenhagi d. 3. Marca. Zeszła Srzoda, na straszliwy przypadek była przeznaczona. Tego albowiem dnia, stoiąca tu Flota *Rossyiska*, zdradzieckim sposobem miała być spaloną, przy którey okazyi, y nasza Flota byłaby poszła z dymem, gdyby zamiar ten złośliwy, wcześnie odkrytym niebył. Pewny Cudzoziemiec, który się długo bawił u nas, zakupił od pewnego *Angielskiego* Kapitana Okrętowego, rodem *Szkota*, statek ieden z ładunkiem za 12,000. *Reistalarów*, y zapłacił mu tę Summę Kartami Wexlowemi. Statek ten, naładowany był Smołą, Dziegciem, Prochem, y Rumem, Liny zaś y żagle, smołą były naprowadzone. Rzeczonego dnia wieczorem, ów przekupiony Kapitan Okrętowy, miał zapalić Statek namieniony, y zbliżyć się z nim do Floty *Rossyiskiey*, gdyż mu za spalenie każdego Okrętu *Rossyiskiego*, 5,000. *Reistalarow* przyrzeczono. Tenże Kapitan Okrętowy, zastanawiaiąc się nad tym zdradzieckim Kontraktem pilniey miał podeyrzenie o iakoweś niby oszukanie w samych Wexlach, y rzecz całą potym sam wydał. Wzięto go zaraz do aresztu, y w Sobotę ciągnęła się Jnkwizycya iego zaczęta wieczorem, do godziny 5. po północy. Owego zaś Cudzoziemca, mimo wszelkiey w szpiegowaniu usilności, ieszcze dotąd niemożna było wyśledzić. Tym czasem, Statek ów, *Duńczykami* y *Rossyiczykami* iest osadzony.

Z Listu z Wiednia dnia 4. Marca. Jutro wyieżdża ztąd Generał *de Vins* do *Gradyski*, dla obięcia Kommendy nad *Kroacką* Armią; za.

wczora Bagaże iego wysłane przodem, mimo bezdroży straszney, iak nayprędzey być muszą transportowane. Przeciwnie, konie powodne Cesarskie, które w drogę iuż do *Pest* ruszyły, dla niepraktykowanych dróg, obficie spadłego śniegu, y stopienia się onegoż, nazad wróciły się. Korpus Woyska w *Kroacyi*, 12,000. ludźmi ma być powiększone, y zdaie się to zależeć od okoliczności, żeby Feltmarszałek *Laudon*, ułożoną przeciwko *Bośnii* Expedycyą, sam w Osobie swoiey do skutku przywiodł. Tym czasem, złączone Armie *Romanzowa* y *Cobourga*, rozpoczną Kampanią w *Bessarabii* y na *Wołoszczyżnie*; a Feltmarszałek *Haddick* w *Serwii* y przeciwko *Belgradowi*. Rzecz iest pewna, że to będzie iedna z Kampanii barzo żwawych, ponieważ od ostatnich z *Carogrodu* przysłanych Listów, nie myślą ani o Negocyacyi do Pokoiu, ani o Ugodzie, ale tylko o kontynuacyi Woyny iak naykrwawszey. Wszędzie także *Turcy* teraz krzątaią się; opatrzyli oni tak *Belgrad*, iako też y *Bender*, licznieyszym Garnizonem, tudzież znaczną kwotą Amunicyi y Prowiantu; oprocz tego, niedaleko *Belgradu* stoi po kwaterach rozłożone Korpus *Tureckie* od 10,000. ludzi, y w *Bośnii* mianowicie przy *Brezana*, liczniey ieszcze skupiaią się, zwłaszcza lekka Kawalerya; na *Wołoszczyżnie* też y w *Bessarabii* znacznie się powiększaią. Tym czasem, tak *Rossyiczycy*, iako *Austryacy*, od d. 15. zeszłego Miesiąca (ile przy teraźnieyszey Roku porze, dla złych drog można było) z stanowisk swoich iuż ruszyli, y w *Serwii*, *Kroacyi*, *Slawonii*, *Siedmigrodzie*, y w *Bannacie* &c. wszystko iuż iest w poruszeniu, a Woyska czekaią tylko na swoich Naywyższych Kommendantow. Korpus *Wartenslebena* powierzone iest Generałowi Grafowi *de Clairfait*, ktory przeto do *Bannatu* iuż przyiechał.

Z drugiego Listu z Wiednia d. 4. Marca. Xiążęta *de Poniatowski*, *de Reuss*, y *de Lichtenstein*, Graf *d'Auersperg*, y Baron *de Laudon*, ktorzy w ostatniey Kampanii służyli iako Fligel-Adiutanci Cesarza Jmci, odebrali Ordynans udania się do swoich Reymentów, przy ktorych byli pierwiey. W Kampanii tegoroczney, Cesarz Jmć nie będzie się naydował stale przy Armii Głowney, ale poiedzie na przemianę; iuż to do Armii *Laudona*, iuż też przy Expedycyach innych Korpusów być obecnym postanowił. Przy Głowney Armii za Fligel-Adiutantów przy Wielkim Sztabie Generalnym nominowano Podpułkownika Grafa *Karola de Haddick*, Syna Feltmarszałka, Maiora *de Skal*, y Kapitana *de Stipschies*.

Wyiazd Feltmarszałkow *Haddicka* y *Laudona*, nie wiadomo ieszcze, kiedy właściwie nastąpi.

Z Paryża d. 3. *Marca.* Głoszą, że zaślubienie między Xiążęciem *d' Angouleme*, nayſtarſzym Synem Brata Królewſkiego Grafa *d' Artois* y między Córką iedynaczką Xiążęcia *d' Orleans*, w Miesiącu Maiu iuż ma naſtąpić.

Na Królewſki rozkaz, udać ſię maią Biſkupi do ſwoich Dyecezyi, Kommenderowie Prowincyi do ſwoich mieyſc, y Pułkownicy do ſwoich Reymentow, ażeby po całym kraiu dobry porzędek około czaſu *Zgromadzenia Powſzechnych Stanow*, tym ſnadniey był utrzymywany.

Z Bruxelli d. 6 *Marca.* Liſty przez Kuryera z *Wiednia* przywiezione, Stanom *Brabancyi* na ich Zgromadzeniu dnia 2, tego Mieſiąca były przeczytane. Pierwſzy Liſt zawiera w ſobie odpowiedź Ceſarza na Suplikę Stanow. Przyſłano także rozkazy do Kardynała Arcybiſkupa *de Malines* y do Biſkupow *Antwerpſkiego. Namurſkiego, Brüggeńſkiego, &c.* tudzież do Opatow y Wizytatorow Generalnych Zakonow. Oſtatnie te Liſty ſą prawie co do ſwoiey iſtoty wſzyſtkie naſtępuiącey treści iednakowey: Gdy względem uſkutecznienia Edyktu naſzego pod dniem 16. Października roku 1786. (żeby w *Lowanium* było założone *Seminarium Generalne*) żądamy poſłuſzeńſtwa bez wſzelkiego ſprzeciwiania ſie; rozkazuiemy więc, abyście w czaſie od 8. dni, wſzyſtkich waſzego Zakonu uczących ſię *Teologii*, tam przeprowadzili, albo kazali przeprowadzić, pod karą ſkaſsowania waſzych Domow Zakonnych, y nie wyznaczenia penſyi Oſobom onychże, &c. &c.

Stanom zaś *Brabancyi* odpiſuie Ceſarz, że wſzyſtko pierwiey maią ułożyć z Miniſtrem Pełnomocnym Graſem *de Trautmannsdorff*, y dopiero, a nie prędzey, mogą do *Wiednia* poſłać Deputacyą; ſurowe zaś Prawidła przedſięwzięte, nie pierwiey być maią cofnione, póki wſzyſtkię klaſsy y Stany do zupełney podległości ku Ceſarzowi nie powrócą, &c. &c.

Z Zeng w Dalmacyi d. 20. *Lutego.* Ceſarz Jmć, dwòch niegdyś Kadetow pod Kommendą Podpułkownika *de Vukaſsovich* w *Montenegro*, *Jerzego de Vukaſsovich*, y *Jana Maiorovich*, nominował aktualnemi Leytnantami przy Korpuſie Woluntaryuſzow tegoż *Vukaſsowicha*, y każdemu po ſto *Dukatow* darował. Na ſłużbę do Flotilly Ceſarſkiey uzbraiaiącey ſię w naſzych Portach, która więcey niż z 50. woiennych ſtatkow ma ſię ſkładać, werbuią teraz po całym nadbrzeżnym kraiu Maytkow.

Z Brandeburſkiego dnia 7. *Marca.* Krol Jmć naſz, ku wſpomożeniu Mieſzkańcow po wſiach w *Pruſach Zachodnich*, 100,000- *Talarow* wyznaczyć kazał.

Doniesienie z Warszawy dnia 28. Marca R. 1789.

W Księgarni *Gröllowskiey* w *Marywilu* znayduie się (1) Planta Warszawy z Przedmieściami, y nazwiskami Ulic, sztychowana przez *Kieyla* in Folio Zł: 3. (2) Wiersze do P. J. Maryańskiego Kowala z okazyi darowanych przez niego dwóch Wozów dla Woyska Rzpltey in 4to gr: 15. (3) Sammlung, oder Tagebuch merkwürdiger Reden; welche auf dem Reichstage des 1788. und 89ten. Jahres gehalten worden 13ser. bis 17ter Heft fl. 2. gr: 15. (4) Sposob wyrabiania czyli sztychowania Cegieł iako y dachowek, sposobem w *Holandyi* używanym, wypalaiąc one Torffem, czyli darniną suszoną, przez Pana *Jars*, teraz dla przysługi Narodowey, staraniem JW. Hyacynta *Nałęcz* Hrabi *Małachowskiego* na Oyczysty ięzyk przełożony, y do druku z koperszty-chami podany, in 4to Zł: 8. gr: 15. (5) Czynności Woienne przez J. *Bakałowicza* Indziniera JKMci y Geometrę przysięgłego in 8vo. Zło: 2. gr: 15.

Janek zowiący się *Konstantynowicz*, wzrostu niskiego, plec prostych, oka czarnego, włosa na głowie z warkoczem, y wąsa czarnego, twarzy brudney, y okrągłey nosa pociągłego, lat maiący teraz 35. rodem mienił się bvć z pod *Wilna*, Tkacza syn, ożenił się w Roku 1779. nie mieszkał z żoną zupełnych trzech lat, pierwey służył u JP. *Szutowskiego*; wyiechał za Granicę przy Dworze pewney Xiężney, maiąc Liberyą po *Angielsku* granatową, czarne obszlegi, czerwona katanka. Ktoby o nim wiedział czy żyie? czy też umarł? opuszczona od tylu lat Zona, uprasza dać znać do Pocztamtu *Warszawskiego* do JP. *Dratza* Sekretarza.

Pewny dobrey Familii Człowiek, maiący doskonałą znaiomość Prawa, tak Koronnego, iako też y Statutu Litt: Ekonomiki, Historyi Kraiowey, Łaciny, y gładkiego Polskiego ięzyka, żąda być umieszczonym w obowiązku służby na Archiwistę, Plenipotenta, Ekonoma, Sekretarza; będzie miał zalecenia od dobrze znaney Famili swoiey. Ktoby go sobie życzył, ma się udać do Dworku Pana *Nowakoskiego* na Ulicy *Browarney* za *Bernardynami* pod Nr. 2723. gdzie tenże mieszka.

Z mocy Rezolucyą Urzędu Radzieckiego Miasta *Starey Warszawy*, na instancyą JP. Instygatora tegoż Miasta, pozywaią się Sukcessorowie niegdy Ur: Andrzeia *Wałęczkiewicza* y Pretensorowie, ieżeli iakie Prawa y pretensye do Substancyi Iego maią, z ktoremi aby odtąd za Niedziel sześć przed wyżey wyrażonym Urzędem popisywali się, inaczey od takowych odsądzeni zostaną.

Dworek z ogrodem y Stayniami przy Ulicy *Swiętoierskiey* pod Nr: 1773. stoiący Wdowy y Sukcessorów *Urbanowiczowskich* dziedziczny, na żądanie teyże Wdowy y Sukcessorów, na sprzedaż y Licytacyą publiczną przez conclusum Szl: Magistratu M. S. W. iest determinowany, y takowa Licytacya d. 31. tego Mca na Ratuszu M. S. W. po południu o godzinie 2. odprawować się będzie.

Na Ulicy *Kapitulney* pod Nrm 538. na dole w Sklepie przez Urząd Ławniczy M. S. W. za gotowę pieniądze po południu o godzinie 2. odprawiać się Aukcya dnia 30. 31. Marca, y 1. 2. Kwietnia 1789. na Towar korzenny, cukier, kawę, rożne korzenie, papier, oliwy, Wina *Francuskie* oxeftami y butelkami, Piwo *Angielskie*, ocet winny, minogi, iesiotr marynowany, śledzie, farby, rygały do Handlu takiegoż, szalki mosiężne, gwichty różne, rekwizyta piwniczne, y inne domowe sprzęty.

Z Mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M. S. W. miedzy Sll: *Chądzyńskiemi* Sll: *Kozłowskim* y Sll: *Szesterową* Wdową zapadłego, Licytacya kamienicy na Ulicy *Dunay* pod Nrem 146. stoiącey, przez Urząd Ławniczy M. S. W. dnia 30. Mca Marca Roku bieżącego, na Ratuszu tegoż Miasta o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie.

Ocet przedni, roboty y wynalazku P. Krystyana *Güirmana*, Uprzywileiowanego JKMci tegoż octu Fabrykanta, od tuteyszych Medycyny Doktorów y Aptekarzow chimicznie examinowany, y autentycznemi świadectwami, przed Nayiaśnieyszym Panem pochwalony, iako zadney szkodliwey zdrowiu Ingredyencyi niemaiący, y od winnego octu (bo też z wina z niektoremi tylko Ingredyencyami iest robiony) cale nieodmienny, znayduie się w *Warszawie* za Cekauzem na Ulicy Dzielney pod Nrem 2360. Przedaie się Oxeft tego Octu po Czer: 7. a Garniec po Zł: 3.